

Cena 50 gr
Nr 194 (5762)

WISŁA — STAL	2:0
ARKONIA — GWARDIA	1:1
LECHIA — ODRA	1:0
LEGIA — POGOŃ	3:0
ŁKS — RUCH	1:3
POLONIA — ZAGŁEBIE	2:1

SFMD coraz bardziej powszechna

Zacieśnienie kontaktów — pomoc dla Afryki

We środę VI Zgromadzenie organizacyjnej członkowskiej SFMD kontynuowało swe prace w komisjach, a wieczorem na posiedzeniu plenarnym.

W tym dniu zebrali się komisje kontynentalne Azji i Ameryki Łacińskiej oraz Między narodowe Biuro Turystyki i

Wymiany Młodzieży (BITEJ), Międzynarodowy Komitet Ruchów Dziecięcych i Dorastających Młodzieży (CIMEA), Biuro Sportu i komisja dziewcząt.

W czasie obrad komisji Azji, którym przewodniczył I wiceprzewodniczący SFMD — Margono (Indonezja), omówiono aktualne problemy ruchu młodzieżowego na kontynencie azjatyckim. Dyskutowano o konieczności walki młodzieży azjatyckiej z imperializmem amerykańskim i walki o zachowanie pokoju. Wskazywano też na ogromne znaczenie solidarności afro-azjatyckiej. Domagano się szerszego rozwinięcia działalności SFMD w krajach Azji i przyciągania przez Federację do współpracy wszystkich organizacji młodzieżowych w tym rejonie świata, które pragną walczyć o pokój i niezawisłość. Zaproponowano 8-punktowy program działalności SFMD w Azji na najbliższe lata, w którym na czoło wysuwa się zadanie mobilizowania młodzieży do walki o pokój, przeciw obcym bazom i agresywnym paktom wojskowym. Postulowano zorganizowanie przez SFMD na tym kontynencie szeregu spotkań, seminariów i hufców pracy młodzieży.

Delegat młodzieży radzieckiej mówił m. in. o znaczeniu, jakie miałyby rozbrojenie dla narodów wyzwolonych.

Uchwalona przez komisję rezolucja postuluje m. in. by Komitet Wykonawczy SFMD odbył następne swe posiedzenie w Azji oraz zaleca stworzenie funduszu solidarności z młodzieżą Pld. Wietnamu.

Międzynarodowe Biuro Turystyki i Wymiany Młodzieży obradowało pod przewodnictwem Władimira Marka (CSRS) nad dwoma głównymi kierunkami działalności: turystyka oraz organizacja młodzieżowych hufców pracy.

Na posiedzeniu zalecono opracowanie form masowej międzynarodowej turystyki kolarskiej, wodnej i pieszej. Przyjęto też wniosek by w roku przyszłym zwołać pierwsze międzynarodowe spotkanie młodych turystów.

Jeden z przyjętych wniosków zaleca zorganizowanie międzynarodowych hufców pracy, szczególnie z udziałem młodzieży krajów socjalistycznych, na terenie Afryki. Uczestnicy tych hufców począwszy

od przyszłego roku pracować będą m. in. przy odbudowie szkół algierskich zniszczonych przez faszystów. Międzynarodowe hufce pracy zorganizowane zostaną również na innych kontynentach.

Biuro Sportu omówiło program swojej działalności na najbliższy okres, wybrało nowe władze ze słynnym w całym świecie sportowcem Emilem Zatopkiem (CSRS) jako przewodniczącym. (PAP)

Trwa kryzys w armii argentyńskiej

Według doniesień z Buenos Aires, średnie kadry oficerskie w armii argentyńskiej, od stopnia kapitań do pułkownika, odmawiają uznania dowódców stojących po stronie generała Montero.

116 członków sztabu generalnego armii zaprezentowało przeciwko nominacji generała Turolo na stanowisko nowego szefa sztabu. Protest ten poparło 305 instruktorów i słuchaczy akademii wojskowej w Buenos Aires.

Ministerstwo wojny w obliczu „buntu dołów” postanowiło zwołać zebranie generałów.

Garnizon w mieście Salta odmówił posłuszeństwa generałowi Montero, który w ubiegłym tygodniu opuścił stanowisko dowódcy tego garnizonu i stanął na czele wojskowej frakcji opozycyjnej. Wiadomości o lokalnej rebelii napływały też z okręgu Parana.

Prezydent Guido ostatecznie zaakceptował dymisję ministra obrony Cantillo. Obowiązki jego przejmie tymczasowy minister spraw wewnętrznych, dr Adrogué. (PAP)

Spór o Irian Zachodni zakończony

W najbliższych godzinach podpisanie umowy o przekazaniu terytorium Indonezji

Według oświadczenia rzecznika ONZ, półoficjalne rozmowy holendersko-indonezyjskie zakończyły się osiągnięciem porozumienia we wszystkich podstawowych kwestiach. Przypuszcza się, że podpisanie oficjalnego protokołu przekazującego Indonezji administrację nad Irianem Zachodnim nastąpić może w najbliższych godzinach.

W toku dwudniowych rozmów prowadzonych w obecności sekretarza generalnego ONZ, U Thanta ustalono, że liczebność wojsk ONZ w okresie przejściowym na terenie Irianu Zachodniego nie przekroczy 1.000 żołnierzy, którzy rekrutować się będą z jednego lub kilku krajów azjatyckich (m. in. z Indii). Koszty utrzymania tych oddziałów wyniosą 300 tys. dolarów miesięcznie i pokryte zostaną po połowie przez Indonezję i Holandię.

Jako kandydata na przedstawiciela ONZ w Irianie Zachodnim w kołach ONZ wymieniano się dyplomata amerykańskiego Bunkera, który — jak wiadomo — wystąpił w roli mediatora w konflikcie o Irian Zachodni i jest autorem przyjętego przez oba kraje projektu stonowanego przekazania Indonezji tej wyspy.

„Woprosy istorii” o fałszowaniu sytuacji na polskich ziemiach zachodnich

Tegoroczny 7-my zeszyt miesięcznika „Woprosy istorii” przynosi m. in. omówienie pracy polskiego ekonomisty prof. Wacława Radkiewicza, opublikowanej w „Przeglądzie Zachodnim” nr 1 z 1961 r. pt. „Rolnictwo ziem zachodnich w ekonomice Niemiec 1919—1945 r.”

Recenzja, pióra N. M. Faszejowej, ma tytuł: „Przeciwko fałszowaniu sytuacji na polskich ziemiach zachodnich”. Autorka zaznacza, że „praca polskiego ekonomisty wymierzona jest przeciwko zakorzenionemu w reakcyjnej zachodniomiejscowej historiografii twierdzeniu, jakoby polskie ziemie zachodnie były w składzie Niemiec kwitnącym rejonem rolniczym. Autor polski wykazuje, na podstawie niezbitych faktów, że dla Niemiec ziemie te były wewnętrzną kolonią — słabo rozwiniętym dodatkiem rolniczym, który przedstawiał typową drogę rozwoju — klasyczną symbiozę feudalizmu z kapitalizmem.

Zacofana struktura agrarna oddziaływała na mechanizację w rolnictwie. Tylko obszarowe gospodarstwa posiadały traktory, elektromotory i mechaniczne żniwiar-

ki. Grunty masy chłopskiej były słabo zmechanizowane. Rolnictwo obecnych polskich ziem zachodnich miało typowy charakter eksploatacyjny. Gęstość zaludnienia była niższa, niż w reszcie Niemiec. Gdy w 1930 roku wynosiła przeciętnie 133 osoby na jednym km², to na dziś polskich ziemiach, wynosi 40—60 osób.”

„Autor artykułu w „Przeglądzie Zachodnim” — pisze dalej recenzentka — obala twierdzenie zachodniomiejscowych historyków, którzy dowodzą, jakoby w okresie hitlerowskiego panowania na ziemiach zachodnich obecnie należących do Polski nastąpiły radykalne zmiany i rolnictwo przeszło do gospodarki intensywniej, wysoko produkcyjnej. Tymczasem było to doraźne zarządzenie wywołane wojną i dotyczyło nie specjalnie ziem zachodnich Polski, lecz całych Niemiec.”

„Radykalne socjalno-ekonomiczne zmiany — pisze w zakończeniu N. M. Faszejowej — nastąpiły dopiero po wyzwoleniu ziem z Polski Ludowa. Obecnie jest to kwitnący gęsto zaludniony rejon przemysłowo-rolniczy.”

Otwarcie kampanii wyborczej w Algierii

W środę, 15 sierpnia, rozpoczęła się w Algierii kampania wyborcza w związku z głosowaniem 2 września. Kampania będzie zamknięta 30 bm.

Głosowanie odbędzie się według zasady większościowej w jednej turze na listy departamentalne. Każdy departament stanowi okręg wyborczy.

Dotychczas nie zgłoszona została jeszcze ani jedna lista kandydatów. Sprawa ta jest przedmiotem dyskusji między Biurem Politycznym Algierskiego Frontu Narodowego i przedstawicielami ludności pochodzenia europejskiego. Ma ona zagwarantowanych 16 miejsc w parlamencie. Interesy ludności pochodzenia europejskiego reprezentuje „Komitet działający na rzecz nowej Algierii”, ukonstytuowany w okresie referendum nad samostanowieniem. (PAP)

Kontakty dyplomatyczne

Wicepremier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej i członek Biura Politycznego FLN zajmujący się zagadnieniami polityki zagranicznej Mohamed Budiaf przyjął 14 bm. kolejno przedstawicieli misji dyplomatycznych Polski, Czechosłowacji i Libii. Komunikaty ogłoszone z tej okazji donoszą, że rozmowy dotyczyły w szczególności rozwoju stosunków gospodarczych z niepodległą Algierią. (PAP)

5 ofiar pijanego kierowcy

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa obywatela belgijskiego Achillea Guyaux oskarżonego o spowodowanie katastrofy, w której zginęły dwie osoby, a trzy zostały ciężko ranne.

25 marca br. po wypieku wielkiej ilości wina i piwa Achille Guyaux wyjechał samochodem z Gorzowa do Poznania zabierając kilka osób. Kierowca rozwinął nadmierną szybkość. W Gorzynie (po wiat Miedzychód) na zakręcie wyjechał z drogi i uderzył w drzewo. Skutki okazały się straszne. Władysław Tyliński i Zbyszek Bogacz ponieśli śmierć. Bogumiła Bogacz, Stanisław Zytowski i Guyaux doznali natomiast ciężkich obrażeń.

W toku śledztwa okazało się, że Belg pił alkohol również poprzedniego dnia. Krew pobrana do badania w 3 godziny po wypadku zawierała 1,76 promila alkoholu etylowego. (ak)

Tragiczny wypadek

Wczoraj o godz. 10.30 nastąpił w Poznaniu tragiczny wypadek, w wyniku którego poniósł śmierć 31-letni Adrian Lewandowski, zamieszkały przy ul. Szewskiej 14. Podczas prac drogowych przy zbiegu ul. Wodnej i pl. Kolegiackiego trzeba było usunąć żelbetonowy słup. Nie wiedząc o tym, że jest on płytko wkopany. Spowodowało to nagłe przewrócenie słupa, który przygnoił A. Lewandowskiego, jednego z robotników zatrudnionych przy układaniu na wierzchni. Lewandowski zmarł w drodze do szpitala. (y)

Dzisiejszy serwis informacyjny H. B. przygotował Feliks Bilos.

36 drużyn na A-klasowych boiskach

W tydzień po swych kolegach z drużyn ligowych rozpoczęli rozgrywki o mistrzostwo piłkarze klasy A. Do walki stanęło 36 zespołów podzielonych na trzy grupy. W ostatniej chwili w grupie drugiej zaszły pewne zmiany. Do klasy B spadł Sremski KS a na jego miejsce grać będzie w nowym sezonie Poznań.

Pierwsze mecze wykazały, że większość drużyn starannie przygotowała się do nowych rozgrywek. Niestety, nie jest jeszcze najlepiej z sportowym wychowaniem zarównu w części piłkarzy jak i kibiców. Wypadki na boiskach w Luboniu i Grodzisku, gdzie grupa sfinansowana publicznością, podburzana przez jednego z kierowników Dyskobolii obrzucała sędziów kamieniami, jasno wskazują, że nie wszystko jest jeszcze w porządku. Podczas spotkań daje się zauważyć zbyt małą liczbę porządkowych jak i funkcjonariuszy milicji.

W grupie pierwszej do niespodzianek zaliczyć należy porażkę byłego III-ligowca KKS-u Kępno z Victorią Witkowo 0:5. Poza tym Prosa Kalisz zremisowała z Ostrowią 1:1, Stela Gniezno pokonała Stal Ostrow 2:0, Victoria Jarocin uległa Pogoni Skalmierzyce 2:3, Górnik Turek zwyciężył Górnika Konin 1:0 i Olimpia Koło pokonała Włókniarza Kalisz 6:2. Po pierwszej rundzie przewodnikiem tabeli jest Victoria Witkowo wyprzedzając Olimpię Koło i Stelę Gniezno.

W grupie II odbyło się tylko 5 spotkań. Luboński KS zremisował z Polonią Poznań 3:3, Rawicki KKS zwyciężył San Poznań 4:2. Kania Gostyn wygrała z Mosińskim KS 2:1, Energetyk Pn wygrał z Obrą Kościan 3:2, a mecz Włókniarz Stęszew — Ravia Rawicz zakończył się wynikiem nie rozstrzygniętym 0:0. Na czele tabeli znajduje się rawicki KKS przed Energetykiem Poznań i Kanią Gostyn.

Wśród wyników grupy III na uwagę zasługuje zwycięstwo rezerw poznańskiej Warty nad Nibelą Wągrowiec w wysokim stosunku 6:1. Poza tym Ogniwo Poznań wygrało z Olimpią Poznań 3:1, Sokół Pila pokonał Stomil Poznań również 3:1, Patria Buk zwycię-

Akademicy wrócili z CSRS

Od 14 już lat odbywa się w CSRS wielki turniej siatkówki męskiej i kobiet organizowany z okazji rocznicy Słowackiego Powstania Narodowego. Rok rocznic bierze w nim udział około 100 zespołów z całej Czechosłowacji. W tym roku, na zaproszenie organizatorów startowała tam drużyna poznańskiego AZS. Walczyli oni w grupie pierwszej obok I i II ligowych zespołów gospodarzy i jednego węgierskiego. Ogółem 15 zespołów finałowych podzielono na trzy grupy. Poznaniacy zajęli w swojej grupie trzecie miejsce, ulegając późniejszemu zwycięzcy całego turnieju wicemistrzowi CSRS Rudej Hvezdzie z Brna 1:2 i Slawi Bratysławy również 1:2.

Warunki do gry były bardzo trudne. Ze względu na dużą liczbę uczestników grano, przy 30-stopniowym upale, po czterech meczach dziennie. Mimo tego nasi zawodnicy pozostawili tam bardzo dobre wrażenie i otrzymali zaproszenie na rok przyszły. (st)

Jeździeckie mistrzostwa Polski w Olsztynie

Wczoraj rozpoczęły się na stadionie Warmii w Olsztynie XVIII Jeździeckie Mistrzostwa Polski. Trwać one będą 5 dni. Pretektorem nad imprezą, której organizatorem jest obok Okręgowego Olsztyńskiego Związku Jeździeckiego także i Związek „Głos Olsztyński” — objął przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej inż. Marian Gotowiec.

Tegoroczna impreza zgromadziła na starcie rekordową ilość uczestników. 60 najlepszych jeźdźców w kraju, którzy startować będą na blisko 100 koniach. Są wśród nich mistrzowie z roku ubiegłego: Orłoś z Kwidzyna, mistrz Polski w ujeżdżaniu oraz Bystrzyski LZS Moszna — mistrz Polski w konkursie skoków przez przeszkodę.

Mistrzostwa jeździeckie cieszą się wśród społeczeństwa olsztyńskiego ogromnym zainteresowaniem. (na)

zyla Wartę Miedzychód 3:2 a Sierakowiankę zremisowała z Zbyszyn 1:1, a Rogoziński KS z Unią Swarzędz 0:0. Na czele tabeli znajduje się w tej chwili Warta Poznań.

Następną rundę piłkarze kl. A rozegrają w najbliższą niedzielę 19 sierpnia br. (st)

Mankiewicz piąty w Piszczanach

Kilku naszych motocyklistów startowało ostatnio w wyścigach zagranicznych. Ryszard Mankiewicz z poznańskiej Unii wystąpił w Budapeszcie, gdzie mu się jednak nie poszczęściło, po prostu motor odmówił posłuszeństwa.

Lepiej wypadli polscy reprezentanci podczas międzynarodowych wyścigów w Piszczanach (CSRS). W imprezie uczestniczyli reprezentanci 14 państw. Mankiewicz startował w kategorii 125 ccm. i zajął piąte miejsce; J. Hennek w kat. 350 ccm. był ósmy. Nie ukończył wyścigu Kanas.

Jak nas informuje sekretariat Motoklubu Unia — Poznań, motocyklista, który miał się odbyć w niedzielę 12 bm., odwołany z powodu choroby po śmierci przewodniczącego sekcji Motoklubu Unia — Oddział w Sierakowie J. Kowalskiego, odbędzie się 26 bm. (p)

Wszystko o pływaniu

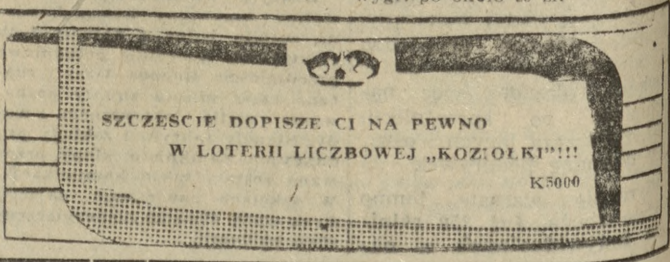
Od małego Mariana K. z Luboniu otrzymaliśmy taki list: „Droga Redakcjo! Mama mi powiedziała, że jeżeli się nauczę pływać to pusić mnie mama do cieci nad morze. Ja pływać nie umiem, więc jak się mam sam nauczyć pływać?” Inny Czytelnik zapytuje nas „dlaczego lekarz zakładałby nie chce wystawić zaświadczenia potrzebnego do uzyskania karty pływackiej?” Na oba pytania po starannie się odpowiedział łącznie.

Podstawą uzyskania karty pływackiej upoważniającej również do korzystania z sprzętu wodnego jest oczywiście, umiejętność pływania. Dla tych, którzy umieją już pływać zdobycie karty pływackiej jest proste. Wystarczy odwiedzić Poradnię Sportowo-Lekarską przy ul. Chwiałkowskiego (na w. pływania) poddać się badaniu lekarskiemu i z zaświadczeniem zgłosić się u trenera pływackiego lub ratownika, który przeegzaminuje kandydata i wystawi kartę pływacką (opłata 15 zł). Lekarzy i instruktorów i zakładów niechętnie wystawiają zaświadczenie gdyż każdy ubiegający się o kartę pływacką musi być badany przez internistę i laryngologa. Skierowania do którego specjalisty na osobne badanie, a następnie wystawianie jednego wspólnego zaświadczenia jest kłopotliwe i czasochłonne. Dlatego też radzimy badać się bezpośrednio w Poradni Sportowo-Lekarskiej (godz. od 14 do 17) gdzie internista i laryngolog przyjmują równocześnie.

Gorzej jest z tymi, którzy nie umieją pływać, jak autor cytowanego wyżej listu. Nie radzimy uczyć się samemu pływać, jest wiele okazji do nauki pod okiem fachowców, znacznie szybciej i bezpiecznie. Np. Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — Grunwald zaangażował instruktorów, którzy codziennie bezpłatnie uczą pływać w Niestachowie. Podobne akcje masowej nauki pływania prowadzi również klub sportowy i organizacje na wsiach, niemal strzeżonych kąpieliskach. (b)

W Totku — milion

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy, zawiadamia ze w specjalnym konkursie sportowym Foto-Lotek z dnia 12 sierpnia 1962 r. stwierdzono: 1 rozwiązanie z 5 prem. wygr. po około 1.000.000 zł, 50 rozwiązań z 5 zwyk. wygr. po około 30.000 zł, 4.120 rozwiązań z 4 traf. wygr. po około 558 zł, 93.850 rozwiązań z 3 traf. wygr. po około 25 zł.



Gdy wystartuje „Wostok 5”

Doświadczenia otwierają Kosmos

Grupowy lot statków kosmicznych „Wostok-3” i „Wostok-4” zakończył się pełnym sukcesem nauki radzieckiej. Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz udowodnili jeszcze raz, że lot kosmiczny trwający już nie godziny lecz całe dni jest w granicach ludzkich możliwości — zarówno fizycznych, jak i technicznych. Obaj kosmonauci znieśli doskonale przeciążenia startu i zejścia z orbity, a także stan nieważkości trwający kilka dni. W tym stanie spełniali wszelkie funkcje życiowe: jedli, spali, uprawiali gimnastykę, a także prowadzili wyteżoną pracę.

Pierwsze wnioski

Co dał lot obu kosmonautów uczonym badającym możliwości dalszego podboju Kosmosu?

Przed wszystkim pewność, że człowiek może bez szkody dla organizmu szybować w kosmicznych przestrzeniach. Dotychczas były dwie relacje: Jurija Gagarina i Hermana Tiłowa. Pierwszy z nich latał zort krótko, by można było sądzić na tej podstawie o możliwości bardziej długotrwałych lotów. Organizm drugiego kosmonauty Hermana Tiłowa, którego lot trwał już całą dobę, wykazał jednak pewne zaburzenia w postaci uczucia mdłości. Czy to miało być reguła, czy też specyfika reakcji organizmu? Na to pytanie można było odpowiedzieć tylko drogą dalszych doświadczeń. Obecnie doświadczenia takie zdobyto i przemawia za tym, że organizm ludzki może bez szkody dla zdrowia znosić długotrwałe stany nieważkości.

Drugim, nie mniej ważnym wynikiem ostatniego eksperymentu było zdobycie dodatkowych informacji o warunkach lotu kosmicznego. Obserwacje i uwagi obu kosmonautów posłużyły uczonym jako wskazówki dla dalszego udoskonalania statków kosmicznych, ich sterowania i lądowania.

I wreszcie jeszcze jeden aspekt, przedstawiający istotne nowum w dotychczasowych eksperymentach astronautycznych: lot grupowy. Jak wiemy, oba statki zbliżyły się do siebie na dość bliską odległość, kosmonauci, obok łączności z Ziemią, utrzymywali łączność „Kosmos — Kosmos”, rozmawiali ze sobą, nawet mogli dotrzeć gołym okiem swoje statki.

Fantazja

bliska rzeczywistości

Tu już fantazja zaczyna ponosić komentatora: spotkanie w Kosmosie... przesiadka... zaopatrzenie jednego ze statków w dodatkowe paliwo, tlen, żywność — dla kontynuowania lotu na Księżyc i powrót na Ziemię...

Archeolodzy z Warszawy i Poznania badają w Bułgarii rzymskie miasto

W poniedziałek odleciała do Bułgarii grupa archeologów z Warszawy i Poznania. Kontynuować będą rozpoczęte przed dwoma laty prace wykopaliskowe w nadmorskim mieście Swisztow, gdzie od pierwszego do szóstego wieku naszej ery istniało rzymskie miasto. Celem naukowym ekspedycji jest zbadanie kontaktów jakie istniały między plemionami zamieszkującymi ziemie nad Odrą i Włazą z plemionami mieszkającymi nad Dunajem. Chodzi o odnalezienie kontaktów głównie handlowych i politycznych. Wykopaliśmy obieto plac o wymiarach 500 na 600 metrów. Wyniki badań. Rezultaty tegoż badań — powinny być bardzo interesujące, gdyż prace wykopaliskowe będą na terenie byłego forum. Część wykopanych przedmiotów zostanie przywieziona do Polski. API

Na urlop do Polski

Z każdym rokiem Polska staje się — szczególnie latem — atrakcyjniejszą dla zagranicznych turystów. Obok przedstawicieli Polonii przyjeżdżających do starego kraju — odwiedzają nas coraz więcej cudzoziemców, w tym wielu w zorganizowanych grupach. W pierwszym półroczu gościliśmy 13,5 tys. uczestników zbrojowych wycieczek z kilkunastu krajów, a głównie ze Związku Radzieckiego, USA, NRD, Węgier, Francji, Czechosłowacji, Belgii, Austrii, Szwecji, Ameryki Południowej i Japonii.

W drugim półroczu zapowiedziało swoje przybycie około 34 tys. turystów grupowych, w tym 19 tys. z krajów socjalistycznych i ok. 15 tys. z kapitalistycznych. Od kilku tygodni codziennie witamy w różnych punktach granicznych po kilka, a nawet kilkanaście wycieczek.

Na małe tournée po naszym kraju przyjeżdżali Kubańczycy. Zwiedzali zakłady przemysłowe, urządzenia socjalne i zabytki. Zabawili też w Kadzidle, uroczysku w kurpiowskiej, w której z rąk samej mistrzyni, Czesi Konopkówny otrzymali przelisknie wycinanki.

Wybrzeże, a ściślej mówiąc Trójmiasto — odwiedzili przedstawiciele amerykańskiego high-life'u, pasażerowie statków „Caronia”, „Bergens-Fjord”, „Argentina”, które odbywają rejsy dookoła Europy, a nawet świata, widząc najzamożniejszych obywateli amerykańskich. Po raz pierwszy z kontynentu amerykańskiego przybyła młodzież. W „misji dobrej woli” przyjeżdża do nas 40 grup farme- row amerykańskich.

Po sąsiedztwie — najchętniej nad morze, przyjeżdżają Czesi, którzy spędzają urlop równie chętnie w luksusowych pensjonatach „Orbis” jak i w campingach. Turysty radzieccy zwiedzają największe miasta i po wypoczynku w Zakopanem udają się w dalszą drogę do Czechosłowacji.

Dla przejeżdżających przez Polskę tranzytem, „Orbis” zorganizował różnorodne krótkie wypady w głąb kraju. Np. dla pasażerów linii lotniczych urządzone są kilku godzinne wycieczki samolotem do Krakowa.

Dużym powodzeniem wśród amatorów konnej jazdy cieszą się pobyty w stadninie. Tam znany jeździec-olimpijczyk, ppłk. Rómmel udziela lekcji jazdy konnej. Na zakończenie pobytu odbywa się towarzyskie konkursy hippiczne oraz dwudniowy rajd konny po malowniczej Szwajcarii Kaszubskiej.

Zagraniczni wędkarze jeżdżą w rejon Jezior Augustowskich i w okolicach górskich rzek po... taakaa... rybę a myśliwi przyjeżdżają na rozpoczęcia sezonu polowań.

Dla gości zagranicznych przygotowane w tym roku 20 tras wycieczkowych i kilkanaście różnorodnych programów. Należy więc przypuszczać, że wakacje w Polsce będą w pełni udane. K. S.

Zanim zabrzmi pierwszy dzwonek

7 milionów w ławkach szkolnych

Za kilkanaście dni zabrzmi pierwszy po wakacjach dzwonek na lekcje. W różnych typach szkół rozpocznie naukę ponad 7 mln. dzieci młodzieży i dorosłych.

Jak zawsze tak i tym razem największe uczniów — 5.160 tys. uczęszczać będzie do siedmiolatków, w tym 730 tys. pierwszoklasistów.

Na ławkach szkolnych w liceach ogólnokształcących zasiadzie 328 tys. młodzieży.

Większym zainteresowaniem cieszą się w tym roku szkoły zawodowe. Będzie w nich zdo- bywać wiedzę i zawód 783 tys. uczniów, tj. o 109 tys. więcej aniżeli w ub. roku.

Pilnie zabierają się do nauki starsi. W ławkach szkolnych zasiadzie 707 tys. osób, o 128 tys. więcej niż rok temu.

Ciasno ...

Dla wszystkich wychowawców placówek oświatowych, dla 440 tys. nowych uczniów — potrzebne są dodatkowe miejsca w szkołach. Sytuacja nie jest łatwa, bo już od wielu lat, w klasach panuje tłok, a lekcje odbywają się na 2, a nawet 3 zmianach chociaż nowe szkoły przy- bywały w tempie imponującym. W jakich więc warunkach zdobywać będą wiedzę nasi młodzi i starsi oby- watele?

Buduje się nowe obiekty. Przeznaczono na nie w br. 3.570 mln. zł. To bardzo dużo! Do końca roku kalenda- rzowego zostanie przekazanych do użytku 576 siedmio- latek, liczących 4.212 izb lekcyjnych w tym 228 szkol- pomników Tysiąclecia. Po- nadto przewidziano zakoń- czenie budowy 28 „ogólnia- ków”, 27 „zawodówek” oraz 18 budynków przeznaczonych na warsztaty. Wiek- szość tych obiektów ma o- tworzyć podwoje we wrze- śniu.

Pomimo tak znacznych inwestycji, w klasach będzie nadal tłoczno. Chociaż w siedmiolatkach powstanie 5 tys. nowych oddziałów, to zaga- szczenie zmniejszy się minimalnie z 42 uczniów na izbę do 41,8.

Jeszcze trudniejsza sytuacja jest w ogólniakach. Sa- kłonoży z ulokowaniem 106,8 tys. absolwentów VII klas. W związku z tym część oddziałów podstawowych z jedenastolatek zostaje prze-

niesiona do szkół niżej zor- ganizowanych. Pomimo tych posunięć może się zdarzyć, że w poszczególnych kla- sach będzie 45, a nawet 50 uczniów, tj. o kilka za du- żo.

Coraz powszechniej młodzież pragnie zdobyć konkretne kwalifikacje zawodowe. Stąd zwiększony napływ uc- niów do szkół zawodowych i rosnąca ciasnota. W tym ro- ku powstaje 100 nowych szkół międzyzakładowych i przy- zakładowych. To jednak nie roz- ładuje zagęszczenia.

Trudności lokalowe szkolnic- twa zmniejszą się odczuwal- nie dopiero za 2—3 lata. Kiedy zostanie w pełni wykonany plan budowy nowych obiek- tów.

16 tys. młodych „pań” i „panów”

Jeszcze w ostatnim roku szkolnym sami byli uc- niami, uczęszczając do szkół

pedagogicznych, studiów nau- czycielskich, na wyższe uczel- nie i akademie wychowania fizycznego. Teraz będą wy- kładać i uczyć innych. Samo- dzielna, pierwsza w życiu pra- cę podejmie we wrześniu 16 tys. młodych „pań” i „panów”. W ten sposób grono pedago- giczne powiększy się do 237 tys. osób. W dalszym ciągu kadra wykładowców będzie za małą. Szkoły potrzebują je- szcze około 1—2 tys. nauczy- cieli, głównie fizyków, mate- matyków i chemików oraz specjalistów do nauki języka rosyjskiego.

Aby pokryć braki kadrowe w liceach, do ogólniaków przejdzie ze szkół podstawo- wych część nauczycieli posia- dająca wykształcenie wyższe, natomiast w zawodowych bę- dą uczyć pracownicy technicz- ni zatrudnieni na stałe w in- nych działach gospodarki na- rodowej.

K. SZELESTOWSKA

Kto może mieć obywatelstwo polskie?

Dnia 21 sierpnia br. wchodzi w życie nowa ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim. Przepisy o obywatelstwie są ważnym aktem praw- nym każdego państwa. Określają one bowiem status przynależności człowieka do określonej organizacji państwowej oraz sposób rozwiązania kolizji, jakie mogą za- chodzić między obywatelstwami różnych państw. Ustawa o obywatelstwie z 1962 r. uchylila dotąd obowiązujące prze- pisy ustawy z 8. I. 1951 r. W toku jej dziesięcioletniego stosowania okazało się, że wymaga szeregu korekt i ulep- szeń.

Nie ma podwójnego obywatelstwa

Ustawa o obywatelstwie w pier- wszych artykułach ustanawia zasadę, że obywatel polski nie może być równocześnie uznawa- ny za obywatela innego państwa. Polak nie może więc mieć podwo- jnego obywatelstwa. Najistotniej- szymi problemami prawa o oby- watelstwie jest nabycie i utrata obywatelstwa polskiego. Osoby, które w dniu 21 sierpnia 1962 r. posiadają obywatelstwo polskie na podstawie dotychczasowych przepisów — są obywatelami pol- skimi. Dalej — nabywa się oby- watelstwo polskie przez urodze- nie, gdy oboje rodzice posiadają je lub też jedno z nich jest oby- watelstwem polskim, drugie zaś jest nie znane, nie posiada żadnego obywatelstwa lub nie jest ono o- kreślone. Dziecko urodzone lub znalezione w Polsce nabywa oby- watelstwo polskie, gdy nie znani są oboje jego rodzice, albo gdy obywatelstwo ich nie jest okre- ślone lub gdy go nie posiadają.

Natomiast w wypadku, gdy jedno z rodziców urodzonego dziecka posiada obywatelstwo polskie, dru- gie zaś jest obywatelem innego państwa — dziecko nabywa oby- watelstwo polskie — chyba, że ro- dzice zgodnie oświadczą w ciągu trzech miesięcy od dnia urodze- nia swego dziecka, że wybierają dlań obywatelstwo państwa obce- go, jeżeli prawo tego państwa na to zezwala. Dziecko takie może jednak po ukończeniu 16 lat, a przed upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia pełnoletności złożyć oświadczenie, że pragnie nabyć obywatelstwo polskie.

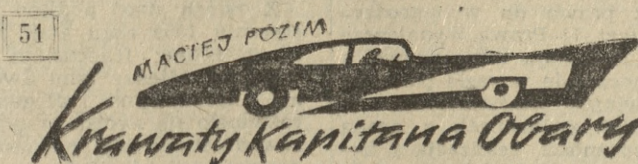
Warunek: 5 lat pobytu w Polsce

Na wniosek cudzoziemca można mu nadać obywatelstwo pol- skie, jeżeli zamieszkuje w Polsce co najmniej od 5 lat, a w przy- padkach szczególnych także i wcześniej. Nadanie takie można uzależnić od złożenia przez niego dowodu utraty lub zwolnienia go z obywatelstwa obcego. Może być też uznana za obywatela polskie- go osoba nie posiadająca żadnego obywatelstwa lub o obywatelstwie nieokreślonym, jeżeli mieszka w Polsce od 5 lat i złoży odpowied- ny wniosek. Kobieta, która utra- ciła obywatelstwo polskie wsku- tek zamążpojęcia za cudzoziem- cem, może po ustaniu lub unieważnie- niu małżeństwa odzyskać oby- watelstwo polskie. Cudzoziemka zaś, która zawarła związek małżeński z Polakiem, nabywa obywatelstwo polskie, jeżeli w ciągu trzech mie- sięcy od daty zawarcia małżeń- stwa złoży odpowiednio oświad- czenie przed właściwym organem i oświadczenie to zostanie przy- jęte. Wreszcie — obywatelstwo polskie nabywają repatrianci tj. cudzoziemcy narodowości lub po- chodzenia polskiego, którzy po- wrócili na stałe do Polski za zez- woleniem właściwego organu.

Decyduje Rada Państwa

W przedmiocie utraty obywatel- stwa polskiego jest zasada, że obywatel polski może nabyć oby- watelstwo obce jedynie za zezwo- leniem władz polskich na zmianę obywatelstwa; nabycie obywatel- stwa obcego pociąga za sobą utra- tę obywatelstwa polskiego, tylko wtedy, jeżeli Rada Państwa udzi- eliła swej zgody. Jeżeli obywatel polski nabył obce obywatelstwo bez zgody Rady Państwa, trakto- wany jest nadal jako obywatel polski. Obywatel polski, przeby- wający za granicą, może być po- zbawiony obywatelstwa polskiego, jeżeli naruszył obowiązki wiero- niości wobec PRL lub działał na szko- dę interesów PRL, opuścił niele- galnie Polskę po dniu 9. V. 1945 r., odmówił powrotu do Polski na wezwanie właściwego organu pa- Ństwowego, uchyla się od odbycia służby wojskowej, skazany został za granicą za czyn, który jest zbrodnią pospolitą w rozumieniu prawa polskiego lub też jest re- cedywista. Polka, która nabyła obywatelstwo obce przez zamąż- pojęcie za cudzoziemcą, traci oby- watelstwo polskie, jeżeli złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym urzędem polskim i u- rząd ten przyjmie takie oświad- czenie. O nadaniu, zezwoleniu na zmianę lub pozbawieniu obywa- telstwa polskiego kompet. Rada Państwa.

JERZY JASINSKI



— Dziękuję — Kubiak z namaszczeniem podał ogień. Prze- ciągał obrzęd zapalania papierosa celowo. Ta kobieta robiła wrażenie. Przyjrzał się jej uważnie. Kruczoczarne włosy, nie- bieskie oczy, twarz rozkapryszonego, ładnego dziecka. Pokój stwarzał atmosferę nader intymną. Kubiak przypomniał sobie, że przecież nieraz marzył właśnie o takim pokoju, takiej sy- tuacji, takiej dziewczynie. Czy takiej? Sierżant ocknął się, uzmysłowiał sobie w jakim celu przyszedł.

— Rozmówny zbytnio pan nie jest — Gizela była zupełnie swobodna. Podeszła do balkonowych drzwi, aby je przykryć. Południowe słońce przeświecało perkalą podłogi. Widział wyra- źnie zarys jej kształtów nóg i bioder. Pomyślał, że zrobiła to z premedytacją.

— Po co była u pani Alicja Derbin dwa dni temu około go- dziny jedenastej? — Kubiak wyraża się starannie, całkowicie panując nad niesforemym zazwyczaj językiem.

— Dziwne pytanie — Gizela kłósała nogą, założoną na ko- lano. — I po to się pan do mnie fatygował? Wpadła na chwilę, żeby mi coś powiedzieć. Nie pamiętam nawet już co.

— Nie mogła tego zrobić przez telefon? — Kubiak wskazał ruchem ręki stojący na parapecie okna aparat.

— Widocznie nie. Czy wszystko, zdaniem pana, nadaje się do omawiania przez telefon?...

— Co pani powiedziała Alicja Derbin? — sierżant pozostawał nieustępliwym.

— Mówiłam już, że nie przypominam sobie. Chodziło zdaje się o jakiś wypad na dals, czy coś podobnego.

— I po to Derbin zwołała się na godzinę z pracy, aby wpaść do pani w tak nie cierpiący zwłoki sprawie? — uśmiech Kubiaka wypadł ironicznie.

Zapadło milczenie. Głośnik małego radia przestawił się nagle z dziennika na muzykę. Dźwięki szalejącej w rock'u gitary wypełniły pokój. Dziewczyna podeszła do łóżeczka, by zciszyć nieco ton odbiornika. Leniwie sięgnęła znowu do pudełka z pa- pierosami. Zanim Kubiak zdążył wydobyc zapalniczkę, Gizela pochylała się nad nim, przypalając papierosa. Był zbyt doświad- czony, aby nie skontantować, że trwało to o parę sekund zbyt długo. W tym czasie jej biust, okryty jedynie skrawkiem czer- wonego kretonu, pozostawał w bezpośredniej bliskości męż-

do redaktora

List znaleziony w butelce

Spędzałem wczasy nad Bałtykiem... Podczas jednego ze spacerów miałem niezwykle szczęście wyłowienia, niedaleko Międzyzdrojów, butelki po piwie. Niespodzianka była w środku i sprawiła mi ogromną radość. „Pocztą butelkową” zawierała pozdrowienia Pionierów 47 Średniej Szkoły w Dreźnie, dla Światowego

i proszę o nawiązanie serdecznych kontaktów.

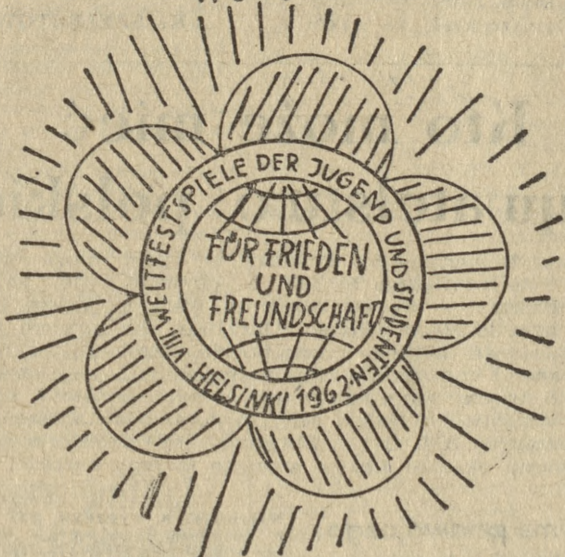
GRZEGORZ TOMSZA
Poznań, ul. Wybickiego 5 m. 2

A oto tekst napisany na odwrocie rysunku:

Beim Auffinden der Flaschenpost untenstehende Adressen benachrichtigen

Margit Zschunke, Dresden A-20, Hans-Thoma-Str. 9 I

Haschen post
Unser Gruß
den Delegierten der ganzen Welt



die Pioniere der 47. Oberschule
Dresden
DDR

Festiwalu Młodzieży i Studentów w Helsinkach. W kolorach wykonany list z 17 adresami młodych uczestników Festiwalu załączam i proszę uprzejmie o opublikowanie jego treści. Uważam, że ta piękna pamiątka można zainteresować młodzież z ZMS-u lub młodzież z Młodzieżowego Domu Kultury, która mogłaby nawiązać kontakt z Pionierami z Dreźnie. Pisałem o znalezieniu pocztą butelkowej pod adresem 47 Szkoły w Dreźnie i osobiście będę się kontaktował z adresatami.

Sam jestem młodym byłym marynarzem, poznałem dużo młodych ludzi w różnych rejsach, portach ZSRR, Niemiec, Francji, Sycylii, Włoch i Afryki i wiem, jak młodzież lubi nawiązywać kontakty przyjaźni z młodzieżą innych krajów. Przeto zachęcam naszą młodzież do skorzystania z okazji

Rosemarie Christoph, Dresden A 27, Nürnbergerstr. 12.

Elke Schmidt, Dresden A 20, Pfaffensteinstr. 1c

Carola Kretzschmar, Dresden A 20, Gostritzerstr. 6.

Holgers Beck, Dresden A 20, Cauerstr. 5.

Eberhard Koch, Dresden A 20, Trübnerstr. 7.

Rolf Opik, Dresden A 26, Klostersteich-Platz 7.

Ilona Kaiser, Dresden A 20, Gussmannstr. 21.

Elvira Kuhn, Dresden A-20, Teplitzerstr. 90.

Ute Zeiher, Dresden A 20, Corinthisstr. 1.

Renate Pähler, Dresden A 20, Teplitzerstr. 46.

Christine Neumann, Dresden A. 20, Julius-Schottz-Str. 43.

Dietmar Berthold, Dresden A 20, Robert-Sterl-Strasse 11.

Ulrich Podoll, Dresden A 27, Godeffroystr. 1a.

Christina Feige, Dresden A-20, Casp. Dar.-Friedrichstr. 12.

Eberhard Schwer, Dresden A-45, Breitscheidstr. 29.

Karin Henker, Dresden A-20, Teplitzerstr. 88.

NOT w składzie KSR Zakładów Oświecim

W skład konferencji samorządu robotniczego w przedsiębiorstwach wchodzi z reguły trzy organizacje: rada robotnicza, rada zakładowa i zakładowy komitet partyjny. Ustawa o samorządzie robotniczym zezwala jednak na dookoopowanie do składu KSR także innych, działających w zakładzie organizacji społecznych, jak np. NOT. Na ogół jednak z możliwości tej w przemyśle nie korzystano.

Dobrze się więc stało, że wiodące organizacje społeczne olbrzymiego kombinatu chemicznego „Oświecim” zrobiły wyłom w dotychczasowej praktyce. Ostatnio, w związku z realizacją uchwały X Plenum KC PZPR i opracowywaniem zakładowego planu postępu technicznego, postanowili w skład konferencji samorządu robotniczego włączyć zakładowe koło Stowarzyszenia Inżynierów Chemicznych. Organizacja ta doszła bowiem do wniosku, że bez udziału inżynierów KSR nie może dzisiaj dobrze wypełniać swej ustawowej roli.

Precedens jest. Jaki zakład zechce go naśladować? (pch)

Notatki techniczne

● Jeden robotnik może wykopać w godzinie 4 mb rowów drenarskich. Dobra angielska koparka drenarska typu „Hovard” kopie 60 mb na godzinę. Prototyp polskiej koparki skonstruowanej przez grupę techniczną pod kierownictwem inż. Fr. Kościelskiego (Toruń) i udoskonalony przez pracowników IMER, bije na głowę koparkę angielską. Zastępuje bowiem 70 robotników.

● KEP to nazwa nowej ciągnikowej koparki do ziemniaków skonstruowanej przez inżynierów Fabryki Sprzętu Rolniczego „Pionier” w Strzelcach Opolskich. Zastosowanie po raz pierwszy w kraju zgrywania elementów maszyn zamiast spawania, usztywnia maszynę i eliminując drgania zwiększa żywotność części o 50 proc. KEP jest o 100 kg lżejsza od dotychczas produkowanych tego typu maszyn i o 5 arów na godzinę wydajniejsza.

● W Stupskiej Fabryce Narzędzi Rolniczych przygotowuje się — jeszcze do bieżącej kampanii — serie nowych kombajnów buraczanych. W ciągu 8 godzin, ta ciągnikowa jednorzędowa maszyna, potrafi ogłowieć i wykopać buraki z 1 ha, zastępując pracę 12 ludzi.

● Katedra akustyki Politechniki Warszawskiej zaproszona została do współpracy w wyeliminowaniu — szkodliwego dla zdrowia robotników oraz mieszkańców otaczających Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn w Bydgoszczy domów — hałasu produkcyjnego. W wyniku tej współpracy powstał projekt nowej hali obróbczo-kotłarskiej. Jej ściany wyłożone zostaną płytami dźwiękochłonnymi ze szklanej waty. Na stropie umieszczony będzie ekran akustyczny z tysięcy stożków, które będą wchłaniać hałas. Podobny „ekran” z pasa wysokopiennych drzew i bujnej zieleni oddzieli hałaśliwą fabrykę od domów mieszkalnych. (pch)

nauka technika życie
Nowe prawa i wynalazcy

31 maja br. Sejm uchwalił jako ustawę zgłoszony przez grupę posłów projekt nowego prawa wynalazczego. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października. W tej chwili trwają intensywne prace w resortach nad przygotowaniem instrukcji wykonawczych do ustawy. Do redakcji gazet i czasopism napływają natomiast listy z pytaniami: „Wyjaśnijcie jak to jest? Podobno wynalazek nie będzie własnością twórcy lecz Państwa? Jakże prawa mają więc wynalazcy? Czym się różni nowy wzór użytkowy od projektu racjonalizatorskiego? itp. Podajemy więc dziś za „Życiem Warszawy” odpowiedź na te pytania.

Za wynalazek uważa się „nowe rozwiązanie zadania technicznego, nadające się do zastosowania w gospodarce narodowej lub w zakresie obrony Państwa albo mogące się nadawać do zastosowania po powstaniu odpowiednich warunków” (art. 3 Prawa Wynalazczego).

Za wzór użytkowy uważa się „techniczne, nie stosowane dotychczas w Polsce, ukształtowanie przedmiotu, jego układu, budowy lub zestawienia, o trwałej postaci umożliwiającej większą użyteczność lub łatwość stosowania tego przedmiotu” (art. 76 Prawa Wynalazczego).

Za projekt racjonalizatorski uważa się „nowy projekt, nie posiadający cech wynalazku ani wzoru użytkowego, jeżeli w dziedzinie gospodarki narodowej wprowadza: po pierwsze — ulepszenie w zakresie stosowania techniki, jakości wyrobów, metod kontroli technicznej, badania lub bezpieczeństwa higieny pracy, albo po drugie — umożliwia zwiększenie wydajności pracy lub skuteczniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej, energii, urządzeń materiałów i surowców. Projekt racjonalizatorski może również polegać na przystosowaniu do potrzeb jednostki gospodarki społecznej znanej już rozwiązania zagadnienia.” (art. 83 Prawa Wynalazczego).

Tyle suchym językiem prawa W tłumaczeniu na mowę potoczną, można by powiedzieć, że wynalazek — to zupełna „nowość” techniczna, wzorem użytkowym jest „nowość” w uczynieniu bardziej użytecznym lub bardziej łatwym w używaniu wynalezionego już przedmiotu, zaś projekt racjonalizatorski polega na takim ulepszeniu, które daje „nowość” w efekcie gospodarczym, ekonomicznym itd.

Jakie prawa mają twórcy projektów wynalazczych, przez które rozumie się wynalazki, wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie?

Mają prawo do patentu świadectwa ochronnego, świadectwa autorskiego lub świadectwa racjonalizatorskiego oraz prawo do wynagrodzenia (art. 11 Prawa Wynalazczego). Posiadają także prawo, a jednocześnie w razie potrzeby obowiązek uczestniczenia w pracach, związanych z oceną przydatności, realizacją i badaniami ich projektu w jednostce gospodarki społecznej. Jeżeli twórca nie jest w tej jednostce zatrudniony — u prawników jest żądanie zawarcia z nim umowy uczestniczenia w tych pracach. Otrzymuje wtedy urlop bezpłatny w miejscu swej stałej pracy (art. 9 i 10).

Autorstwo wynalazku przysługuje jego twórcy lub współtwórcy; stwierdza się je przez wydanie „świadectwa autor-

skiego”. Własność wynalazku i wyłączne prawo jego stosowania stwierdza się przez udzielenie patentu. Otrzymanie go oznacza wyłączność korzystania z wynalazku w sposób zarobkowy lub zawodowy. (art. 19).

Jeżeli jednak wynalazca dokonał go w wyniku zlecenia lub przy pomocy jednostki gospodarki społecznej albo jeżeli jest pracownikiem takiej jednostki, wynalazek zaś ma związek z zakresem działania tej jednostki albo zatrudnionego w niej wynalazcy — wówczas taki wynalazek pracownicy stanowią własność Państwa (art. 23). Wynalazca-pracownika może jednak zgłosić wynalazek do Urzędu Patentowego celem udzielenia patentu na rzecz Państwa jeżeli właściwy minister lub jednostka gospodarki społecznej nie zgłosiła wynalazku pracowniczego, zaś na swoją rzecz — jeżeli uznano wynalazek za nieprzydatny do zastosowania w ramach gospodarki społecznej (art. 24 i 97).

A jak w świetle Prawa

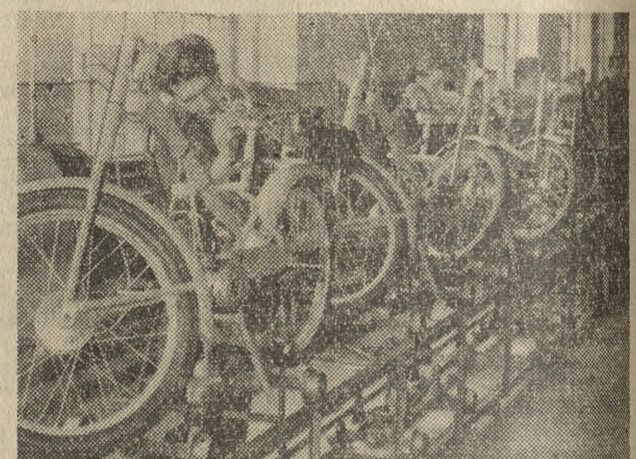
Wynalazczego wygląda sprawa wynagrodzenia dla wynalazcy lub autora wzoru użytkowego?

Jeżeli dokonał on wynalazku (opracował wzór użytkowy) niepracowniczego — wówczas jest swobodny w rozporządzaniu swym prawem kraju i za granicą. Jeśli wynalazek lub wzór przyjęte stały do wykonania przez państwową jednostkę gospodarki społecznej — ma on prawo do zapłaty, opłaty licencyjnej lub innej opłaty stosownie do zawartej umowy o przeniesienie prawa własności lub o ustanowieniu prawa stosowania wynalazku albo wzoru (art. 116).

Jeżeli zaś wykonał pracowniczego wynalazek, przysługują mu do zastosowania w jednej lub więcej jednostkach gospodarki społecznej — wówczas otrzymuje wynagrodzenie, którego podstawą są efekty uzyskane przez zastosowanie projektu. Wynagrodzenie takie wypłaca się corocznie za okres faktycznego stosowania projektu, nie dłużej jednak niż za okres pierwszych pięciu lat.

W uzasadnionych wypadkach może być mu wypłacane zmniejszone wynagrodzenie z dalsze 5 lat. Jeśli chodzi o pracowników, którzy zgłosili i projekty racjonalizatorskie — wynagrodzenie wypłaca się za okres faktycznego ich stosowania w gospodarce społecznej, jednak nie dłużej niż za okres stosowania w ciągu 12 miesięcy.

„Rysie” na taśmie



Tunel pod Mont Blanc już przebity

Z dwóch stron podjęto w styczniu 1959 roku atak na Mont Blanc: francuskiej i włoskiej. Między tymi dwoma narodowymi załogami rozwinęło się swoiste współzawodnictwo: kto pierwszy dotrze do środka góry wyznaczonego jako punkt spotkania ekip dążących tunel. 5 sierpnia Włosi dotarli 5.800 metrów w głąb. Byli pierwsi! Francuzom brakowało jeszcze 50 metrów. Przed kilku dniami już się spotkali.

Tunelem pobjeżnie autostrada skracająca o kilkaset kilometrów dotychczasową drogę samochodową z Francji do Włoch. (pch)

Zakłady Metalowe we Wrocławiu - Zakrawie produkują popularne motorowory „Rys” i „Zak”. Produkcja ich jest stale unowocześniana. Na zdjęciu: fragment taśmy montażowej.

CAF — Fot. Komierowski

Samochód turbinowy T-4

Konstruktorzy samochodu świata od lat pracują nie tylko nad nowymi kształtami nadwozi, lecz także nad rozwiązaniami silników. Znamy już próby z pojazdami poruszającymi się na poduszce sprężonego powietrza, z silnikami elektrycznymi, ładowanymi co 200—300 km z małej sieci, z silnikami Wankla, inż. Różyczkiego itp.

Ostatnio firma „Rover” wypuściła prototyp samochodu z silnikiem turbinowym. Niezależnie od typów tradycyjnych, inne są tylko przyrządy sterownicze; kierowca przekręca kluczyk, zwalnia hamulce, kieruje rękami także reguluje szybkość i wóz natychmiast płynnie rusza z miejsca osiągając w 10 sekundzie po starcie szybkość 130 km/godz. Mały klawisz reguluje jazdę do przodu bądź do tyłu. I to wszystko!

5-osobowe auto waży 1.300 kg, ma przedni napęd i zużywa od 7 do 8 litrów benzyny na 100 km. Do seryjnej produkcji ma wejść podobno już za 2 lata. (pch)

Między nami rodzicami

Nazywam się Kunegunda Płyś...

Chłopiec czy dziewczynka? — oto pytanie, które bez reszty zaprząta umysły najbliższych członków rodziny, gdy zbliża się „historyczny” moment powiększenia jej grona. Jakże nadać imię — jeżeli będzie dziewczynka? A jakie — jeżeli chłopiec? Padają propozycje. Pod wpływem chwilowej emocji i kaprysu — dziecko zostaje czasem obdarzone imieniem, które przez całe życie brzmi w jego uszach, jak wyrzut.

Imię towarzyszy człowiekowi w każdej sytuacji życiowej; w domu, w szkole, w pracy, wszędzie, gdziekolwiek się znajdzie, nazywać go będą imieniem, które mu nadano. Ilekroć zetknie się z władzą, z urzędem, w chwilach uroczystych — zawsze „chodź” za nim będzie jego imię. Ba, fi-

gurować będzie na dokumentach jego dzieci.

Imię... — wielkie rzeczy! Tak jest — wielkie rzeczy. Przez całe życie człowiek czasem przez nie cierpi. Konia z rzedem temu, kto się nie uśmiechnie (bodaż w duchu), jeżeli leciwy, a drobnej postury pan „zapoda”, że nazywa się np.: Napoleon Hołysz, Gracjan Guzik, albo Łazarz Pudeiko.

Biada dziewczynie, której rozanielona mama nadała imię Jaśmina, a Bozia urodę poskapita...

Albo np. Wiochna... Póki dziewczyna ma 18 lat — pół biedy. Ale latka płyna... I gdy Wiochna kończy... dziesiąt lat, zewska pa-sja zaczyna ją ogarniać. Jej żal do rodziców jest najzupełniej uzasadniony.

Nie lekceważmy sprawy imienia, nie sz-

fujmy zbyt pochopnie wyszukanyimi imionami. Pretensjonalna — Jaśmina, Aida, Wiochna, Lili, obowiązują, kojarzą się z urodą, wczesną młodością, wytworną sylwetką. A jeżeli Aida będzie ciężka, jak kłoc, a Lili — garbata? Różnie w życiu bywa...

Szczególnie niezdolne dla delikwentów jest zestawienie pretensjonalnych imion z śmiesznymi brzmieniami nazwiskami. Np.: Narcyza Trzepaczka, Jolanta Duch, Beatrix Guzik. Ostatecznie z nazwiskiem przychodzi się na świat (zmiana wymaga trochę zachodu), ale na miły Bóg, nie podkreślajmy nazwiska pretensjonalnym dodatkami! Tadeusz Trzepaczka na pewno lepiej brzmi niż Napoleon Trzepaczka. Otczenie chętnie w takim wypadku przechodzi na „panie Tadeuszu”, a nazwisko pomija.

Przy obmyślaniu imienia dla noworodka, dobrze jest również zadbać o to, by całość — imię i nazwisko — ładnie współbrzmiały. O ile lepiej brzmi np. Jan czy Bogusław Szpak niż, powiedzmy, Ireneusz Szpak. Końcówka spółgłoska imienia zlewa się wówczas z początkową, taką samą nazwiską i następuje wówczas zjawisko, tzw. aliteracji, co powoduje pewne zniekształcenia, zwłaszcza dla tych, którzy po raz pierwszy stykają się z p. Ireneuszem. Poza tym, takie zestawienie imienia z nazwiskiem trudniejsze jest do wymówienia. Odnosi się to zresztą do wszystkich znaków alfabetu. Jan Nowak też gorzej brzmi, niż np. Jerzy Nowak. Na szczęście, kobiet ten problem nie dotyczy. Imiona ich kończą się przeważnie na a, nazwisk zaś, zaczynających się również od a, jest tak niewiele...

Mamy ogromny wybór przyjemnych imion. Po co obarczać człowieka nie pasującym doń imieniem. Mało to powodów do zmartwień w życiu? Po co dodawać takie niepotrzebne, nie zwinione...

St. O.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu zatrudni zaraz: 10 stażystów — absolw. techników budowlanych, 10 stażystów — absolw. techników ekonomicznych — finansowych, 3 szklarzy, 18 murarzy, 10 robotników, 2 stróży.

Dla pracowników fizycznych zamieszkujących w miejscowościach w pobliżu Poznania, w celu zapewnienia im warunków mieszkaniowych, w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy P. P. B. P. Poznań, ul. Ratajczaka 46, pokój 8. K7800

Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Zielonej Górze — zatrudni zaraz rewidentów, instruktorów finansowych na inspektoraty PGR oraz gl. księgowych na gospodarstwa PGR. Reflektujemy na osoby wykwalifikowane ze średnim wykształceniem. Mieszkania zapewnione. K7824

Murarzy - tynkarzy do robót elewacyjnych na miejscu — przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu**, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K7842

Zakład Eksportowo - Importowy w Warszawie, delegatura w Poznaniu, ul. Wielka 21 przyjmie do pracy terenowej 6 inspektorów. Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie z znajomością branży owocowo-warzywniej. Wynagrodzenie od 1.800—2.400 zł. Zgłoszenia pisemne do dnia 30 bm. należy składać w Delegaturze Poznań. K7937

Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Przemysłowych w Poznaniu — przyjmie zaraz:

- 2 inżynierów - mechaników,
- 2 inżynierów, wzgl. techników budowlanych na stanowiska kierowników budów,
- operatorów na średni sprzęt budowlany,
- slusarzy do warsztatu produkcji pomocniczej,
- slusarzy maszynowych do remontu maszyn i sprzętu budowlanego,
- murarzy na budowy w teren,
- slusarzy - monterów na budowy w teren,
- instalatorów c. o. i wodno-kan. na budowy w teren.

Korzystne warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia: Poznań, ul. Słowackiego 13, pokój nr 50. K7943

Gl. księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w przemyśle, st. księgową - finansową ze średnim wykształceniem, st. praktyka w księgowości przemysłowej, st. ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko do spraw planowania, sprawozdawczości i znajomości maszynoznawstwa — przyjmie **przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu**. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7956.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzynca 1-7 przyjmie do pracy następujących pracowników:

- 1 kierownika magazynu ze znajomością branży elektrotechnicznej;
- 1 referenta transportu samochodowego;
- 1 referenta do działu administracji;
- 1 slusarza z uprawnieniami i praktyką do prac warsztatowych;
- 1 slusarza samochodowego z uprawnieniami i praktyką do warsztatu;
- 1 elektryka z uprawnieniami i praktyką do prac w terenie;
- 1 przyuczonego pomocnika elektryka.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 23. K7984

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyślu — zatrudni zaraz kierownika technicznego - chemika. Wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka. Wynagrodzenie 3.000—3.200 zł plus premia. Blizszych informacji udzieli Dział Kadr — Nowy Tomyśl, Pałac 101, tel. 457. K8010

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu, pl. Wolności 19 — zatrudni zaraz pracowników z wyższym wykształceniem humanistycznym i z ukończonym średnim ogólnokształcącym. Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do gmachu Biblioteki Raczyńskich, pok. 6 w godz. od 10-13. K8028

Spiesznie zatrudni się trzech monterów samochodowych. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. Warunki do omówienia na miejscu: Poznań, ul. Bema 10 — **Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych**. K8036

Praca

Potrzebny uczeń do cukierki i piekarni. Poznań, Garbary 65. 15696g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Grochowska 51b m. 13. 15958g

Kobieta szuka pracy na dniówkę na wsi z oddzielnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15607p.

Zaopiekuj się dziećmi (o. trzech lat), u siebie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16008g.

Gospieś samodzielną do zaopiekowania się 6-miesięcznym dzieckiem przy mamie lekarz. Poznań, ul. Trautwita 11 m. 13. Zgłoszenia w godz. od 18-20. 16016g

Potrzebny zaraz kierowca emeryt na wóz osobowy. Warunek — spokojny, uczciwy. Zgłaszać się codziennie po godz. 16. Poznań-Winogrady, ul. Kmieca 28. 16063g

Lekarka poszukuje młodej dochodzącej pomocy domowej. Aleja Wielkopolska 14 m. 2. 16069g

Tokarz-słusarz oraz uczeń potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 16095g

Uczniwego, z umiejętnością dojeżdżenia do pracy w gospodarstwie zaraz przyjmę. Warunki pierwszorzędne. Lewandowicz, Poznań-Pokrzywno 52. 16070g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 15425g

Kupno

Obraz oryginalny malarstwa francuskiego, niemieckiego także ikonę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15474g.

Kupię pianino w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16011g.

Fortepian (skrzydło) półkoncertowy, okazjynie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16012g.

Kupię spiesznie betoniarke 150 l. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16028g.

Kupię anody niklowe, mosiężne, kadmowe z rachunkiem. Warszawa, ul. Żabkowska 26, chromoniokłownia. K7637

Sprzedaż

Sprzedam motorower Rys po 600 km. Telefon 650-97.

Pojazdy mechaniczne — zakup — sprzedaż poleca usługi — Konce. Pośrednik. Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-07. 15270g

Siatki ogrodzeniowe, rury pociągowe, rynny dachowe polecam — Dzierżyńskiego 266, sklep. 15447g

Sprzedam samochód bagażówkę lub zamienię na samochód osobowy (obojęnie jakiej marki). Poznań, Świerczewskiego 134, Działka 53a. 15770g

Sprzedam samochód Fiat 1100, w dobrym stanie. Oglądać: Sieroca 2, godz. 7-15. Cena 26.000 zł. Telefon 89-04. 15767g

Platforme ogumiona nośność 3-4 ton oraz osie z felgami na 20 i 16, sprzedam. Grobla 20. 16003g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Szamotulskiego 43 m. 23, od godz. 16. 15817g

Samochód 3-tonowy Praga, w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na Warszawę z dopłatą. Poznań, garaże Engeströma 12. 16240g

Sprzedam samochód bagażówkę marki „Chevrolet-Elephant” z radiem. Ewaryst Kozłowski, Leszno, Narutowicza 28. 15394p

ZASADN. SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH
Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki
Komunalnej i Mieszkaniowej m. Poznania

ogłasza

ZAPISY MŁODZIEŻY NA ROK SZKOLNY 1962/1963

SZKOLENIE PROWADZONE BĘDZIE W ZAWODACH:

mechanicznym,
blacharskim,
dekarским,
murarskim,
brukarskim.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

ukończony 15 rok życia i świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

w I roku nauki a) do 6 mies. zatrudnienia 150 zł,
b) po 6 mies. zatrudnienia 260 zł,
w II roku nauki a) do 6 mies. zatrudnienia 320 zł,
b) po 6 mies. zatrudnienia 380 zł,
w III roku nauki w granicach od 560 do 700 zł.

a ponadto odzież roboczą i ochronną oraz korzystają z innych przywilejów, określonych układem zbiorowym pracy. Podania o przyjęcie do szkoły należy składać do dn. 15 września 1962 roku, w siedzibie Zjednoczenia w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 80/82, III piętro, pokój nr 318. K7509

„CENTROSTAL”

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

zawiadamia

SWOICH ODBIORCÓW,

że w czasie od 10 — 25 września 1962 roku

utrzymuje sprzedaż STALI OKRĄGŁEJ

o średnicy od 30 mm wzwyż
i wszystkich wymiarów rur

w czasie od 20. IX. — 20. X. 1962 r.

z powodu inwentury

Wyżej wymienione materiały, zleczone do odbioru z magazynu nr 1, przy ulicy Lutyczkiej, prosimy odebrać przed przewidzianą inwenturą. K8082

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód bagażówkę Gaz 67. Poznań-Wola, ul. Dmistrzańska 3. telefon 420-72. 16005g

Sprzedam motocykl DKW 250 ccm. Poznań, ul. Piatkowska 21 m. 5. 16006g

Wózek głęboki nowoczesny sprzedam. Pfeiffer, Wrocław 20 m. 11a. 16017g

Motocykl Jawa 350 na 19-kach, cena 18.000 zł, sprzedam. Hemmerling, Poznań, Dąbrowskiego 77. 16021g

Sprzedam tani WSK (6 KM), stan dobry, Luboń, Dzierżyńskiego 4. 16023g

Samochód osobowy marki „Opel” górnazaworowy, tani sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 90. 16025g

Sprzedam samochód „Mikrus”, stan bardzo dobry, przebieg 8.000 km. Poznań, Kraszewskiego 9 m. 3. 16027g

Sprzedam okazjynie fortepian czarny, krzyżowy, krótki, Gałkowski, Duszyni Wlkp. 16030g

Sprzedam okazjynie samochód Skoda furgon 1200, po remoncie. Józwiak, Poznań, Miodowa 27. 16032g

Sprzedam fotel „amerykanek”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16034g.

Dywan francuski „Dabary” owal rozm. 380x280 cm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16038g.

Sprzedam praktyczną czeska małą używaną. Dzierżyńskiego 68 m. 3, godz. 12-15. 16043g

Lokale

Pokoju umeblowanego dla syna studenta poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15638p.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę — samodzielną. Mameki na wiejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15952g.

Oddam II piętro do nadbudowy na mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15962g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje spiesznie pokoju. Zapłaci za 6 miesięcy lub cały rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15953g.

Swarzędz! Pokój z kuchnią z ogrodem zamienię na równorzędne — miejscowość obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15960g.

Studentka poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15954g.

Zamienię duży pokój 40 m² na Minikowie przy przystanku autobusowym na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15970g.

Nowe Tychy! Pokój z kuchnią, komfort, nowe budownictwo — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15973g.

Samodzielny pokój z kuchnią, I piętro, front — Jeżyce, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne do II p. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15984g.

Przyjmę dwóch panów na pokój. Dziewińska 75. 15985g

Uczennicę, studentkę na wspólny pokój, przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15986g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, telefon, 86 m², na równorzędne mniejszy metraż, chętnie nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16000g.

Ładne dwupokojowe, samodzielne mieszkanie śródmieście zamienię na mniejsze do I piętra. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16009g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16018g.

Kupię pokój z kuchnią, wyłazłone, w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16022g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką i pokojem na Łazarzu na 2 mieszkania — 2 pokoje z kuchnią i łazienką i 1 pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16024g.

Przyjmę dwóch panów na pokój. Ul. Junikowska 20. 16026g

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę — samodzielne, II piętro, Grunwald na podobne 3 lub 3^{1/2} pokoju. Bardzo korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16029g.

Przyjmę uczniów szkolnych na pokój, oraz oddam pokój z kuchnią do remontu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16031g.

Dwie studentki UAM poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16035g.

Nieruchomości

Sprzedaj parcelę pod budowę — Luboń-Lasek. Informacja: Luboń, Jagieli 12. 15981g

Sprzedam gospodarstwo własne 9,54 ha. Cena 170.000 zł. Jan Nowicki, Wiekowo, pow. Gniezno. 15985g

Gospodarstwo prywatne 14 ha w pięknej okolicy, wszelkie wygody, droga asfaltowa, ziemia dobra, budynki maszynowe nadające się na dwie rodziny. Cena 380.000 zł dogodnych warunkach sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15986p.

Sprzedam korzystnie dom z wolnym mieszkaniem, II piętro, 180.000 zł, sklep, woj. poznański (stały dochód miesięczny na czwósto) lub zamienię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15987p.

Sprzedam parcelę w Mużynie - Zdroju. Wiadomość: Maria Augustynowa, Suchybas, Zawilcowa 7, pow. Poznań. 15914p

Wille dwurodzinna niewykończona, działka Grunwald, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 24 m. 17a. 16007g

Gospodarstwo 7,05 ha kom. pełne (wiatroł, woda), przy stacji, blisko Poznania sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16010g.

Puszyczkowie! Sprzedam wille, ogród (mieszkanie wolne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16020g.

Sprzedam bardzo korzystnie nieruchomości: całość lub 1/2, przy Wypiańskiego 11 i 1/2 przy Kanakowej 7. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16040g.

Lekarskie

Gabinet lekarsko - dentystryczny, Poznań-Garbary, Wielka 17 wykonuje prace protetyczne, zabiegi chirurgiczne - zachowawcze, naprawy protez na poczekaniu. 16050g

Różne

Wypożyczalnia — zagranicznych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20. 15462g

Chromowanie gwarantowane znakiem „B” wykonuje „Galwanizacja” — Poznań, Grunwaldzka 25. 15510g

Letnisko na wrzesień z utrzymaniem rekonesanscentem polecam. Wierzbicka, Puszczykowo, Gwarna 5. 16039g

Matrymonialne

Wdowa niezależna pozna pana po 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16013g.

Renista lat 48, rozwiedziona, z mieszkaniem za poznańską do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16037g.

Panna lat 31, szatynka, na stanowisku, dobrze sytuowana, posłubi pana kulturalnego. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16075g.

„Centrostal”

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU
ulica Gwardii Ludowej nr 3
zawiadamia

WSZYSTKICH SWOICH ODBIORCÓW
z woj. poznańskiego i zielonogórskiego

że dysponuje odpowiednią ilością środków transportu

by materiały hutnicze dostarczyć
do magazynu odbiorcy.

Aby uniknąć długiego wyczekiwania Waszych pojazdów, odbierających wytwory hutnicze z naszych magazynów, straci czasu kierowcy, konwojentów i ładowaczy, korzystajcie z naszych środków transportu.

Ten system pozwoli nam na planowanie wysyłek, wcześniejszą dostawę, zaoszczędzi Wam zbędnych nieraz kosztów przejazdu (samochód 4-tonowy odbiera nieraz 100—500 kg), zlikwiduje kolejki samochodów i pozwoli nam racjonalnie wykorzystać nośność pojazdów.

Jest to korzyść obustronna.

Oczekujemy Waszych zgłoszeń. Równocześnie przypominamy, że magazyny nasze są czynne dla odbiorców z miasta i powiatu poznańskiego w poniedziałki, środy i piątki, a dla pozostałych we wtorki i czwartki w godz. od 6—12.

DYREKCJA K7907

Przetargi — Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach, pow. Szamotuły, ul. Poznańska 8 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących prac:

1. wybudowanie fundamentów wagi wozowej 15-tonowej wraz z kantorkiem w Nojewie, pow. Szamotuły;
2. montaż wagi wozowej 15-tonowej w Nojewie, pow. Szamotuły;
3. instalacja centralnego ogrzewania w budynku Zarządu GS w Pniewach, ul. Poznańska 8;
4. remont wewnętrzny budynku Zarządu GS w Pniewach.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Z zakresem robót można zapoznać się na miejscu, gdzie udziela się także bliższych informacji dot. powyższych prac. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K8013

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25 — ogłaszają przetarg nieograniczony na remont kapitalny siatkowego ogrodzenia Zakładu. Blizsze informacje oraz ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Głównego Mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 25 sierpnia 1962 r. Termin zakończenia robót do dnia 30 listopada 1962 r. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów. K8020

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu, ogłasza przetargi na wykonanie następujących robót:

- a) remont pieca piekarniczego;
- b) założenie instalacji gromochronowej.

Do złożenia pisemnych ofert na w. w. prace zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się swobodny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. Dokumentacja techniczno-kosztorysowa jest do wglądu na miejscu. Termin składania ofert do dnia 25 bm., do biura adm. G. S. K8093

KOMUNIKAT

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI
W POZNANIU

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu podczas czyszczenia wpustów ulicznych stwierdza, że coraz częściej dozorca domowi zmiatają zmiotki i wszelkie brudy bezpośrednio przez kraty do studzienek ulicznych. Również przedsiębiorstwa budowlane, prowadzące budowy względnie remonty na ulicach uzbrojonych w kanalizację, składają materiały sypkie w krawężnikach bardzo często wprost na kratkach wpustów ulicznych.

Takie postępowanie jest niezgodne z obowiązującymi przepisami dotyczącymi utrzymania i użytkowania urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Zapychanie wpustów ulicznych powoduje w czasie opadów tworzenie się bajor na ruchliwych ulicach naszego miasta. Obecny tabor oczyszczający nie jest w stanie w tych warunkach sprostać zadaniom, a jego powiększenie narazi państwo na utratę cennych dewiz.

Wobec tego Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu zmuszone jest do wprowadzenia kontrolerów, którzy uprawnieni będą do sporządzania wniosków o ukaranie winnych przekroczeń do Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania.

Wzywa się wszystkich Obywateli do pomocy w walce o utrzymanie czystości w naszym mieście przez zgłaszanie telefoniczne do Wydziału Kanalizacji naszego przedsiębiorstwa pod nr 91-72 wypadków umyślnego zanieczyszczania wpustów ulicznych. K8143



Stanisława Ginter

Z DOMU KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 sierpnia br., o godzinie 16,15 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYN I RODZINA

16242g

Sierpień
16
czwartek

Imieniny
Ambrożego

Słońce:
wsch.: 5.34
zach.: 20.19

Teatry

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Gwałtu, co się dzieje”
OSTRZESZÓW — „Dotykać nie wolno”

Kina

CHODZIEŻ — Ceramik; nieczynne, Noteć: „Herszt”, CZARNKÓW — Świątobliwi: „Wesoła orkiestra”, GNIEZNO — Lech: „Wózek”, Polonia: „Rzymskie opowieści”, GOŚCINIEC — Nysa: „Róża dla prokuratora”, JAROCIN — Echo: „Gdzie diabeł nie może”, KALISZ — Kosmos: „Lubuska”, Stylowe: „W ślepej uliczce”, Syrena: „Sto kilometrów”, Wolność: „Miłość i gniew”, KĘPNO — Bajka: „Noc szpiegów”, KŁODAWA — Dar: „Przerwany urlop”, KOŁO — Młoda Gwardia: „Alibi nie wystarcza”, KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „Miłość w górach”, KOSCIAN — Słowianin: „Skieloni z ciałem”, KROTOSZYN — Przedwiośnie: „Piknik”, LESZNO — Pańnorama: „Marcin w obłokach”, MIEDZYCHÓD — Mewa: „Osaczony”, NOWY TOMYŚL — Nowości: „Gorączka w El Pao”, OBORNIKI — Goplana: „Ruda Julka”, OSTROW — Roma: „Jak się młody Noszty żenił”, SŁUPCA — Grażyna: „Proszę za mną”, ŚREM — Słonko: „Żelazny kwiat”, ŚRODA — Baszta: „W kręgu podejrzenia”, SZAMOTUŁY — Halszka: „Sokół stępowy”, TRZCIANKA — Serenada: „Pamiętnik Anny Frank”, TUREK — Jutrzenka: „Perli”, WĄGROWIEC — Przyjaźń: „Drugi człowiek”, WOLSZTYN — Tatry: „Biały szekel”, WRZESNIA — Pionier: „Z soboty na niedzielę”.

Radio

CZWARTEK

POZNAN: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — Od Ikara do Łunika; 8.55 — Koncert muzyki bułgarskiej; 9.30 — Audycja aktualna; 10 — Muz. klasyczna; 10.30 — Dwa opowiadania; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muz. ludowa różnych narodów; 12.45 — Przegląd, podróże, egzotyka; 13 — Popularne utwory symf.; 13.25 — „Ocalenie” — odc. 54 powieści J. Conrada; przekład Anieli Zagórskiej; 13.45 — Koncert rozr.; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Dla dzieci; 17.40 — Fel. kulturalny B. Koguta; 18 — Koncert Pozn. 15-ki Radiowej; 18.35 — „Sfinks i piramidy”; 18.50 — Komentarz J. Matuszewskego; 19.30 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muz. poważnej; 20.25 — Audycja literacka — autor A. Kochanowski i St. Mroczkowski; 20.45 — Gra Kwintet George Shearing'a; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalendarz kulturalny; 22.10 — Od walców do rocka i rolla; 23 — Sergiusz Prokofiew II Sonata D-dur op. 94a; 23.22 — Muzyka taneczna.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 7.55 — Z życia ZSRR; 17.35 — Płyty „Polskich Nagrań”; 18 — „Z piekarni po kraju”; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.50 — d. c. radioreklam; 19.05 — Festiwal Słuchowisk Rozgłośni Wojewódzkich; 19.20 — Muzyka; 20.26 Sport; 20.30 Moniuszko: „Straszny Dwór” — opera.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 18.20 — Program dnia (lok.); 18.25 — Film z serii „Klub Myszki Miki” (lok.); 19.05 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 19.15 — Reportaż filmowy „Granica” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — Reportaż „Kropla na wagę złota” — (K-ce); 20.30 — Film fab. prod. ang. „Spotkałam mordercę”, czytany, od lat 16 (lok.).

WARSZAWA: 18.20 — Program dnia; 18.25 — „Klub Myszki Miki”; 19.05 — PKF; 19.15 — „Granica” — rep. filmowy; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20 — „Kropla na wagę złota” — reportaż (Katowice); 20.30 — „Koniec drogi” — film fab. (bulg.) od lat 16. Reż. P. Wasylew, w rolach głównych: W. Borysowa i A. Czapradow.

KATOWICE: 17.55 — „Klub Myszki Miki”; 18.40 — Felieton kulturalny; 20.30 — „Kto pod kim dołki kopie” — film fab. (ang.) od 1. 16.

O kąpieliskach — krytycznie

Niedoceniana prowizorka

W 1956 roku w województwie poznańskim było 45 kąpielisk, w 1959 r. — 62, a w 1961 r. — 70. W bież. roku czynne są 74 kąpieliska (w tym 26 prowizorycznych). W samym Poznaniu zwolennicy pływania mają do dyspozycji jedynie basen na Niestachowie i jezioro Rusałka. Dwa pozostałe kąpieliska — położone już za granicami miasta — znajdują się w Kiekrzu i Strzeszynie. Co z tych danych wynika?

Po pierwsze, sieć kąpielisk jest zbyt słabo rozwinięta. Dość powiedzieć, że w pow. kaliskim znajduje się tylko jeden basen. Zresztą o ogromnych potrzebach w tym zakresie świadczy nader łatwo dostępalny — fakt, że ludzie powszechnie kąpią się w miejscach do tego nieodpowiednich. Kiedyś mocniej przegrzeje słońce tysiące obywateli ryzykują — narażając się na śmierć lub infekcję (zanieczyszczona woda).

Słabo rozwinięta sieć kąpielisk na pewno nie pozostaje bez wpływu na liczbę utonięć. Warto tu podkreślić, że wszystkie wypadki (około 70) jakie zdarzyły się w bież. roku, w Wielkopolsce nastąpiły poza miejscami strzeżonymi.

Po drugie, rozwój sieci kąpielisk dokonuje się w wolniutkim tempie. W bieżącym roku przybyły nam zaledwie 4 ośrodki: w Obrzyku (pow. Szamotuły), Gołanicy (pow. Leszno), Kobyelgórce (pow. Ostreszów) i Kaczorach (pow. Chodzież). Plany perspektywiczne zakładają, że w 1970 roku ich liczba zwiększy się tylko o 38. Dlaczego tak się dzieje?

Trudności i „niemożność”

Nie da się zaprzeczyć, że organizatorzy kąpielisk mogą niejednokrotnie borykać

się z trudnościami nie do przewidywania. Oto np. woda w Warcie została uznana przez władze sanitarne za nieodpowiednią do kąpiei. Również kilka innych zbiorników wodnych nie odpowiada warunkom higienicznym. Powstaje niełatwy dylemat — czy lepiej kąpać się w zabrudzonej wodzie w miejscu strzeżonym, czy niebezpiecznie? Chyba wybrać trzeba „lepsze” zło...

Mimo zanieczyszczeń wody (poprawa sytuacji wiąże się z uporządkowaniem gospodarki ściekowej, ale to już odrębny i nagminny temat) niemało jest w Wielkopolsce miejscowości, w których można by założyć prowizoryczne kąpieliska. Chociaż istnieją w tej sprawie wyraźne zalecenia Prezydium WRN władze powiatowe stawiają to zagadnienie niejako na marginesie swej działalności. Taka ogólna „niemożność” jest zjawiskiem dostrzegalnym w rzeczywistości. Konieczność zakładania kąpielisk nie podlega przecież dyskusji.

Z drugiej strony wiadomo, że budowa prowizorycznego kąpieliska (o takie właśnie ośrodki chodzi, a nie o luksusowe pływalnie kosztujące miliony) nie wymaga bajkowych sum. Według obliczeń Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej koszty wytyczenia obszaru w jeziorze czy rzecze, zakupu łodzi i sprzętu ratunkowego oraz zatrudnienia ratownika wahają się w granicach 40 tys. zł.

Duże możliwości

Może ktoś powiedzieć: jaki sens ma pisanie o kąpieliskach teraz, u schyłku lata? Istotnie, sezon kąpielowy dobiega końca, ale może jeszcze potrwać kilka tygodni. Na pewno nie jest za późno na przystąpienie do budowy kąpieliska. Nie o to nam jednak chodzi. Trudno zresztą liczyć, by przełom dokonał się jeszcze w tym roku. Chcemy zwrócić uwagę kompetentnych czynników na sytuację, wskazać pewne środki naprawy i postulować przystąpienie do pracy już teraz, a nie wtedy — zgodnie z tradycją — gdy sezon kąpielowy jest już tuż.

Chodzi np. o takie sprawy jak szkolenie ratowników. Odpowiednie kursy można by zorganizować w sezonie jesienno-zimowym. Dobrze byłoby również za czasów wyznaczonych miejsc założeń prowizorycznych kąpielisk i pertraktować z tymi którzy mogą pomóc. Sprzymierzeńcem rad w batalii o kąpieliska na pewno staną się terenowe Komitety Frontu Jedności Narodu. Wprawdzie dotychczas w czynach społecznych rzadko zakładano kąpieliska, ale wierzymy, że przy odpowiedniej inspiracji inicjatywa społeczna i w tej dziedzinie będzie mieć osiągnięcia. Pole do popisu jest otwarte. W czynie społecznym można dokonać zwłok budulca, niwelacji terenu, a nawet wytyczenia obszaru kąpieliska i budowy łodzi.

Naszym zdaniem, są szanse, by akcją budowy kąpielisk połączyć z zakładaniem wodnych zbiorników przeciwpożarowych. Na ten ostatni cel przeznaczają się corocznie pokaźne fundusze, a nado są one budowane w ramach czynów społecznych. Np. w bież. roku wartość takich prac ma wynieść 14 mln. zł. Nasuwa się zatem wniosek: można budować zbiorniki, które dostarczyłyby wody w razie pożaru, a jednocześnie służyły jako kąpieliska. Wymaga to jednak skoordynowania działań wszystkich zainteresowanych i instytucji, co jak wiadomo nie zawsze

jest rzeczą prostą. Mimo wszystko chcemy wierzyć, że w roku przyszłym ilość kąpielisk wydatnie się zwiększy.

MICHAŁ LUCZAK

P. S. Już po napisaniu niniejszego artykułu doszła nas wiadomość o tragicznym wypadku w Osowej Górze. Utonęła w tamtejszym jeziorze 19-letnia dziewczyna, której zbyt późno udzielono pomocy.

W kwestii formalnej: Osowa Góra została uznana za ośrodek wczasowo-turystyczny. Reklamuje się go na każdym kroku. A jednak Prezydium PRN w Poznaniu nie zdobyło się na zatrudnienie w tymże ośrodku — ratownika.

WFM-ki dla posiadaczy książeczek PKO

W tych dniach wydano w wojewódzkim oddziale PKO w Poznaniu ostatnią partię 11 motocykli, które rozlosowano w czerwcu i lipcu wśród posiadaczy motocyklowych książeczek PKO. Szczegółowo w postaci WFM-ek — uśmiechnięto się tym razem do pięciu mieszkańców Poznania i sześciu z województwa, w tym dwóch rolników.

W całym województwie jest obecnie 5300 książeczek motocyklowych różnych typów. Na każde 300 książeczek przypada 1 motocykl. Losowania odbywają się w zależności od wysokości wkładów książeczek; z wkładem 2250 zł biorą udział w losowaniu co cztery miesiące, z 3000 zł — co trzy miesiące, a z 4500 zł — co dwa miesiące. Książeczki motocyklowe można zakładać wpłacając całą sumę od razu lub też ratami po 500 zł miesięcznie.

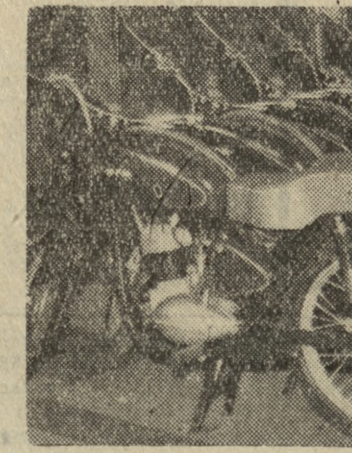
W pierwszym półroczu 1962 wylosowano 36 motocykli, a od początku wprowadzenia tego rodzaju książeczek — 344 motocykle. Teoretycznie biorąc na jedną książeczkę można wygrać w ciągu roku — zależnie od wysokości wkładu — 3, 4 lub 6 motocykli! Wśród tych, którzy odebrali swoje wygrane, inż. Zdzisław Teisner z Poznania na tę samą książeczkę wygrał już drugi z kolei motor, a Pelagia Grzeda z Ostrowa założyła swoją książeczkę dopiero w marcu br. i już stała się właścicielką nowej WFM-ki. (—)



Uszczęśliwieni „laureaci” motocyklowych książeczek PKO opuszczają gmach z premiami, które mogą zdobyć tylko ludzie oszczędzający na książeczkę motocyklową.

W holu gmachu poznańskiego PKO przy placu Wolności 11 lśniących WFM-ek czeka na tych posiadaczy książeczek motocyklowych, którzy wygrali je podczas losowań w czerwcu i lipcu br.

Fot. (2) W. Matuszewski



ZSZ — „Uniwersytet” zawodów

Około 11 tys. osób zdobyło w ubiegłym roku kwalifikacje w Zakładzie Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, który poprzednio znany był pod nazwą Zakład Doskonalenia Rzemiosła. W Zakładzie tym można pogłębić wiedzę, lub też wyuczyć się zawodu, gdyż prowadzi on m. in. szkoły zawodowe dla pracujących, szkolno-produkcyjne warsztaty ślusarsko-mechaniczne w Poznaniu i Kominie, blacharski w Luboniu i stolarski w Trzcielu. Zakład ten szkoli również w obsłudze urządzeń technicznych, prowadzi kursy przysposobienia do zawodu oraz przygotowuje pracowników do zdobycia tytułu robotnika kwalifikowanego, lub mistrza.

W 1961 r. Zakład zorganizował 218 kursów, w tym kroju i szycia, gotowania, konserwacji sprzętów domowych, przetwórstwa owocowo-warzywnego, stolarstwa maszynowego, włókiennictwa, krochmalnictwa, kreślenia technicznych, wyrobu firanek, technologii betonu, czeladnicze dla metalowców, tokarzy i frezerów.

Absolwenci uzyskują po ukończeniu nauki świadectwa kwalifikacyjne i wracają do miejsc swego zamieszkania w terenie, lub też są zatrudniani przez poznańskie fabryki i spółdzielnie pracy, które poszukują fachowców. Samo szkolenie odbywa się w dogodnych warunkach. (Kursy odbywają się w godzinach popołudniowych). Poza tym dla kandydatów, którzy z różnych przyczyn nie mogą stale uczęszczać na wykłady, organizowane są kursy zaoczne.

Zaoczne szkolenie wprowadzono w Zakładzie stosunkowo niedawno i, jak wykazała dotychczasowa praktyka, zdaje w pełni egzamin.

W ramach zaocznego szkolenia Zakład przygotowuje również do egzaminów z mało znanych specjalności, które trudno kandydatom opanować z powodu braku fachowców. Organizowanie kursów z takich dziedzin naraża Zakład na nie lada wysiłki i nakłady finansowe, gdyż niejednokrotnie kurs rozpada się na 20-25 grup zawodowych, dla których trzeba prowadzić odrębne wykłady. Zdarza się również tak, że przy najbardziej deficytowych zawodach prowadzi się zajęcia nawet dla jednego słuchacza.

Przy organizowaniu wszelkiego rodzaju kursów Zakład współpracuje ze szkołami zawodowymi, fabrykami i innymi instytucjami, przystosowuje program do zmian zachodzących w technice. Większość odbywa się w 16 salach w gmachu Izby Rzemieślniczej, wyposażonych w około 3.000 pomocy naukowych i innych urządzeń, potrzebnych do prowadzenia kursów. Niezależnie od tego Zakład organizuje wykłady w pomieszczeniach różnych szkół zawodowych i korzysta z ich pomocy naukowych.

Poza szkoleniem zawodowym ZSZ prowadzi również liczne kursy kroju i szycia oraz inne z zakresu praktycznych umiejętności tak przydatnych w każdym gospodarstwie domowym; przygotowawcze kursy samochodowe i motocyklowe do uzyskania amatorskiego prawa jazdy oraz 3-letnie studium gospodarstwa domowego dla studentek WSR, podczas którego naucza kroju, gotowania, wypieku ciast, higieny i estetyki w życiu codziennym.

Jak wynika z planów, w bieżącym roku Zakład rozszerzy szkolenie w zakresie m. in. malarstwa, spawalnictwa, zainicjuje nowe kierunki szkolenia dla szerszego niż dotąd uwzględnienia zdobyć techniki, zwiększy liczbę kursów w nowopostawionym ośrodku przemysłowym Konin — Koło — Turek, dla ułatwienia zakładom uzyskania fachowców. Zakład zwróci również uwagę na specjalizowanie robotników dla ułatwienia fabrykom organizowania punktów usługowych, jak też roz-

szerzy szkolenie dla podnoszenia ogólnego poziomu technicznego i kulturalnego ludności wiejskiej.

Zamierzenia są więc poważne, jednakże w toku ich realizacji napotyka Zakład na różne trudności. Wielu pracowników odnosi się z rezerwą do możliwości zdobycia tytułu robotnika kwalifikowanego, toteż CRZZ rozważa w związku z tym propozycję, by wprowadzić w to miejsce nazwę kwalifikowany tokarz, kwalifikowany ślusarz itp. Dotychczas nie uregulowano nomenklatury zawodów, w których można zdobyć tytuły kwalifikacyjne, w związku z czym należałoby doprowadzić do wydania zbiorczego, uporządkowanego wykazu i wyeliminować zawody wielokrotnie powtarzające się.

Z powyższych danych wynika, że Zakład Szkolenia Zawodowego posiada poważny dorobek w kształceniu dla przemysłu, spółdzielczości pracy i rzemiosła, jak też w podnoszeniu poziomu technicznego, ekonomicznego i kulturalnego społeczeństwa. Pracą tą interesuje się WKZ, która widzi w Zakładzie Szkolenia Zawodowego kadrę dla różnych dziedzin gospodarki narodowej. B. L.

KRONIKA sądowna

Zabójstwo przy ul. Łazienniej

Zasady społecznego współżycia nie zyskały sobie jeszcze powszechnego obywatelskiego. Najbardziej błahego powodu między lokatorami dochodziły czyny do poważnych skrajności. Wiadomo zaś, że od słów do rekonstrukcji droga krótka. Niech dla tych wszystkich, którzy nie panują nad swoim temperamentem, przysłówce zimnym przysięgnym będzie sprawa zabójstwa, która właśnie wpłynęła do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

A oto wyniki śledztwa. 56-letni Bolesław Tomaszewski od szeregu lat wszczył z lokatorami awantury, w czasie których groził pobiciem łaską. Niejednokrotnie groźby te wprowadzał w czyn. Tomaszewski (zam. przy ul. Łazienniej) toczył również wojnę z rodziną Bartkowskich. Chodziło o to, że ponoć dzieci zbyt głośno się bawiły.

13 kwietnia br. oskarżony wrócił do domu ok. godz. 7 (pracował jako strażnik ochrony obiektów). Wstał ok. godz. 12, gdy usłyszał na podwórzu rozmowy dzieci. Wprowadził go to z równowagą. Posypały się groźby i wyzwiska. W tym momencie nadziedził dźwięk dzwoniącego telefonu. Tomaszewski idąc na podwórze, woda, zabrał ze sobą noż. Następnie przypadkowo spotkał się z Bartkowskim, który jeszcze nie spał. Powód łajania dzieci, Tomaszewski odpowiedział oskarżony wyjął noż i ugodził sąsiada w klatkę piersiową. Następnie bit staruszkę w głowę rekojescią noża. Wzruszony po kilku minutach lekarz pogotowia Ratunkowego stwierdził śmierć K. Bartkowskiego.

Prokurator zakwalifikował przestępstwo jako zabójstwo popełnione w stanie silnego wzniecenia. Wobec tego, w razie przyjęcia tej kwalifikacji, przez Sąd Tomaszewskiemu grozi kara 10 lat więzienia. (ak)

Nowa książka Czesława Michnia

Staraniem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się bardzo ładnej szacie graficznej nowa książka poznańskiego literata Czesława Michnia pt. „Losy złote i srebrne” (s. 141, c. 10 zł). Jest to już trzeci tom opowiadań tego autora. Obecnie Michniak przygotowuje do druku tom opowiadań opartych na problematyce Zakładu. H. Cegielski. Będzie to analiza rocznego symposiumu, jakie autor otrzymał z HCP. (ms)